

Herbert Bednorz

Słowo wstępne

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2, 5-8

1969

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SŁOWO WSTĘPNE

Przedkładając czytelnikom drugi tom *Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych* chciałbym najpierw podać do publicznej wiadomości treść kilku listów, przysłanych mi z Rzymu, Warszawy, Krakowa, Wrocławia i Olsztyna w związku z wydaniem pierwszego tomu Studiów. Oto one:

„Sacra Congregatio Pro Institutione Catholica Prot. N. 1509/68 (Hic numeras in responsione referatur) Romae, d. 20 m. novembris a. D. 1968. Excellentissime Domine, vehementer Tibi gratulamur de primo volumine „Silesianorum Studiorum Historico-Theologicorum”, quod humanissime huic Sacrae Congregationi praeteritis diebus praeuisti.

Summopere laudamus praeclaros Professores Seminarii Dioecesani Katowicensis de impigra navitate qua theologicis disciplinis student, tum dogmaticas morales quaestiones penitius explorando tum religiosae-ecclesiasticae historiae peculiaria momenta investigando. Faxit Deus O. M. ut eorum animi ardor atque alacritas in veritate plenius in dies acquirenda uberiusque docenda juveniliter „renovetur de die in diem”!

Ad hoc Sacrum Dicasterium quod attinet, praecipue animadvertimus dissertationem a Rev. D. St. Bista de „evolutione institutorum formationis Cleri Dioecesani” elaboratam, quam compendio redactam p. 66 diligenter legimus. Vota facimus ut huiusmodi tractatio omni ex parte absolvatur, in omnium eruditionem aedificationemque.

Summa qua par est observantia, bona fausta cuncta Tibi Tuisque ex animo adprecanti, reverenter manemus Excellentiae Tuae Reverendissimae in Ch. J. addictissimi (—) Gabriel Maria Card. Garrone (—) + Josephus Schröffer, Secr.”

„Prymas Polski Warszawa, dn. 12 września 1968 (ul. Miodowa 17 N. 2548/68/P.) Wasza Ekscelencjo. Z radością wziętem do rąk *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* wydane ostatnio przez Kurię Diecezjalną w Księgarni św. Jacka w Katowicach. Przeglądając początki tej pracy doceniam jej szlachetne ambicje. Śląskie Seminarium Duchowne dotychczas pracujące w Królewskim Krakowie, zdołało przenieść na Śląsk wielki dorobek kultury religijnej głoszonej w ojczystej mowie. Duchowieństwo Śląskie odznacza się czystością mowy ojczystej i przywiązaniem do kultury rodzimej, w dużym stopniu dzięki związaniu z Krakowem. Ale dziś, gdy to dzieło zostało dokonane, pora, by w ziemi świętego trudu dłoni, jednocześnie potęgowała się święta praca myśli, wspierana Bożą Mądrością. Gdy Sobór głosi obecność Kościoła w świecie, ważną jest rzeczą, by w świecie pracy promieniował świat myśli Bożej. Bo wte-

dy łatwiej będzie wypełnić Boże przykazanie: „Czyńcie sobie ziemię poddaną”.

Słusznie zwraca się dziś uwagę wśród socjologów i ekonomistów, że wielki świat pracy wymaga coraz bardziej Bożego Ducha. Jeżeli ma owocować, by wszystkim ustom nie brakło chleba, trzeba widzieć na nich Ojcowskie Dłonie Boże. „Teologia codzienności” ma dokonać uświęcenia i zbawienia tego świata pracy, by życie gospodarcze nabierało szlachetności, stawało się służbą, a nie walką, by przenikane było miłością ku wszystkim Dzieciom Bożym.

Ufam, że *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* będą teologią doczesności, wiodącą poprzez polską ziemię do niebieskiej Ojczyzny.

Wszystkim Współpracownikom Wydawnictwa, zapoczątkowanego przez Waszą Ekszelencję z serca błogosławię. (—) + Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski”.

„Karol Kardynał Wojtyła Arcybiskup Metropolita Krakowski Kraków, dnia 25 września 1968 r. Ekszelencjo, Najdostojniejszy Księżu Biskupie! Pragnę podziękować za *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* Tom I przesłane mi wraz z uprzejmym listem Waszej Ekszelencji. Cieszę się bardzo z tego wydawnictwa i serdecznie gratuluję Diecezji Katowickiej, Seminarium, Profesorom i Biskupowi tego osiągnięcia. Jest mi ono podwójnie drogie. Po pierwsze dlatego, że w ogólności leży mi na sercu sprawa nauki katolickiej i kościelnej, a więc konsekwentnie i sprawa prac naukowych oraz publikacji. Pod tym kątem staram się kierować działalnością Podkomisji Studiów, której w Episkopacie Polskim przewodniczę. Po drugie zaś Wasze Wydawnictwo jest dla mnie drogie i cenne dlatego, że pochodzi od profesorów Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Środowisko naukowe Seminarium Śląskiego pozostaje w żywym kontakcie z rozległym środowiskiem naukowym Krakowa. Wasza Ekszelencja był łaskaw wspomnieć w swym Słowie Wstępnym o związkach żywotnych z tak bardzo zasłużonym Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, z którego cała praca bierze swój początek.

Przy wielu już okazjach podkreślałem, że dzięki założeniu Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie przed 40 laty — nie tylko Kraków mógł służyć Synom Ziemi Śląskiej żywymi wciąż energiami kultury polskiej i katolickiej — ale także mógł uczyć się od Nich wielkiej pracowitości, prawości oraz oddania dla wspólnej sprawy. Żeby pozostać na gruncie działalności naukowej, pozwole Wasza Ekszelencja, że wspomnę tylko postać ks. prof. Konstantego Michalskiego, Ślązaka i jednego z największych filozofów polskich na katedrze uniwersyteckiej naszej Almae Matris.

Prace młodych uczonych, aktualnych profesorów Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, zamieszczone w przesłanym mi wydaniu zbiorowym, odznaczają się wielką wnikliwością, są źródłowe i gruntownie opracowane. W tematyce uderza różnorodność wynikająca ze specjalnych zainteresowań każdego z Autorów, a równocześnie mocny kontakt z życiem, wyraźne zainteresowanie Ziemią Śląską i jej historycznym znaczeniem, twórcze podejście do problematyki soborowej, wreszcie — tak znamienne dla Waszej Diecezji — orientacja duszpasterska.

To wszystko sprawia, że kreśląc tych kilka zdań na marginesie I tomu

Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych pragnę nie tylko serdecznie pogratulować tego osiągnięcia — ale też życzyć, aby było ono zacznym twórczego wkładu w życie Waszej Diecezji, a zwłaszcza w rozwój jej apostołatu intelektualnego na terenie Wielkich Katowic i innych miast, skoro stają się one dzisiaj nie tylko ośrodkiem przemysłu, ale także jako miasto uniwersyteckie ośrodkiem kultury i nauki. Pozwoli Wasza Ekscelencja, że zakończę ten list naszym polskim — szczególnie Waszym Śląskim — szczęście Boże! (—) + Karol Kard. Wojtyła".

„Wrocław, 6 IX 1968 r. Ekscelencjo! Tą drogą przesyłam piękne podziękowanie za I tom *Śląskich Studiów*. Wertuję w nim i przeglądam jego rozprawy z pewnym uczuciem zazdrości (ale nie grzesznej). Dlatego że i my z Wrocławia upominamy się od dłuższego czasu o takie wydawnictwo. — To przypomina *Roczniki Śląskie* śp. ks. Szramka. Gratuluję całym sercem! (—) + Bolesław Kominek, arcybiskup".

„Jan Władysław Obłąk Biskup Sufragan Olsztyński, Olsztyn, 10 września 1968 r. Ekscelencjo, Najprzewielebniejszy Księżu Biskupie! Serdecznie dziękuję za ofiarowanie mi pierwszego tomu *Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych* którym już ogólnie się zapoznałem.

Bardzo się cieszę, że „*Śląskie Studia*” będą systematycznie się ukazywać, a przez to nasze *Studia Warmińskie* nie będą osamotnione. To wielkie osiągnięcie, przynoszące zaszczyt Diecezji Katowickiej i Waszej Ekscelencji, że natchnął Księżu Profesorów Seminarium Duchownego do pracy naukowej i wydawniczej.

Dlatego z całego serca gratuluję tak Waszej Ekscelencji, jak i Księżom Profesorom i życzę dalszych sukcesów wydawniczych i tym samym wzbogacania polskiej myśli teologicznej.

Uprzejmie polecam się łaskawej pamięci przy ukazywaniu się następnych tomów. Łączę wyrazy głębokiej czci i oddania w Chrystusie. (—) + Jan Obłąk".

Syntetyzując treść powyższych listów można powiedzieć, że zarówno Kardynał Garonne z rzymskiej Kongregacji *pro institutione catholica*, jak i Kardynałowie Wyszyński i Wojtyła oraz dwaj inni członkowie hierarchii polskiej wyrażają pozytywną ocenę pracy naukowej, zrealizowanej głównie przez profesorów Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie w pierwszym tomie omawianego dzieła. Składam im za to wyrazy najszczerzej wdzięczności! Podobną tendencję wykazują recenzje, ogłoszone w Tygodniku Powszechnym (13 X 68 r.) oraz we Wrocławskim Tygodniku Katolickim (29 IX 68 r.).

Cytowane listy zawierają także mniej lub więcej wyraźnie sformułowaną zachętę kontynuowania pracy „na terenie Wielkich Katowic..., skoro stają się one dzisiaj nie tylko ośrodkiem przemysłu, ale także jako miasto uniwersyteckie ośrodkiem kultury i nauki”, jak pisał Kardynał Wojtyła z Krakowa. I za tę szczerą zachętę chciałbym serdecznie podziękować, zaznaczając równocześnie, że nasi profesorowie wysoko ją sobie cenia.

Myśl programowa, do której nieraz jeszcze powrócimy, gdyż będzie ona rzutowała na dalsze tomy omawianych roczników, zawarta jest w następujących słowach Ks. Kardynała Prymasa Polski, Stefana Wyszyńskiego: „Ufam, że *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* będą teologią

doczesności". Zadanie to będziemy się starali realizować, nawiązując do wielkiego nurtu posoborowej myśli teologicznej. Uczynimy to w powiązaniu ze znaną już śląską orientacją duszpasterską, choć przyznać musimy, że w II tomie zostało ono urzeczywistnione tylko w drobnej mierze. Może w następnych tomach lepiej i pełniej wywiążemy się z tego zadania, jakkolwiek wiemy, że niełatwa to będzie sprawa. O wiele łatwiej bowiem jest drukować studia historyczne niż rozprawy włączające się w nurt współczesności, pełnej jej problematyki, żywo dyskutowanej w całym świecie. Ale i to jest możliwe, a nawet konieczne dla katolickiego myśliciela współczesnego, który zgłębił uchwały II Soboru Watykańskiego. Jeśli Ojciec św. Paweł VI w nawiązaniu do uchwał soborowych nieustannie zabiera głos — słuchany w całym świecie — w najaktualniejszych sprawach ludzkości współczesnej, jak np. obrona pokoju, rozbrojenie, walka z głodem i analfabetyzmem itd., to i przedstawiciele nauki katolickiej: — teologii, filozofii, prawa kanonicznego — powinni zająć się tymi i wielu innymi problemami życia współczesnego. Ułatwią tym samym całej hierarchii katolickiej i laikatowi katolickiemu zwracanie większej uwagi na katolickie omówienie rzeczy doczesnych, na które coraz bardziej wrażliwi są dziś zarówno katolicy, jak i niekatolicy. To, co Sobór Watykański II rozpoczął, układając na nowo w sposób możliwie jak najbardziej pozytywny stosunek Kościoła do współczesnego życia całej ludzkości, znajduje coraz większe odbicie w badaniach współczesnej katolickiej myśli filozoficznej. Temu chciałyby służyć także następne roczniki *Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych*.

Niech mi wolno będzie jeszcze zaznaczyć, że jeśli w słowie wstępnym do I tomu wysunąłem jako przykład śląskiego naukowca ks. dra Emila Szramka, to w słowach wprowadzających do II tomu chciałbym uczcić ks. prof. Konstantego Michalskiego, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w roku akademickim 1930—1931, znakomitego syna Ziemi Śląskiej, którego Kardynał Wojtyła wystawia jako „jednego z największych filozofów polskich na katedrze uniwersyteckiej naszej Almae Matris”. Portret jego zawiesiliśmy niedawno — w czasie uroczystej akademii — w auli Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, aby ten, którego przedstawia, stał się wzorem dla naszych studentów teologii. Ksiądz Rektor Michalski w większym jeszcze stopniu powinien stać się wzniosłym przykładem dla naszych profesorów, którzy w II tomie przedkładają dalsze owoce swej pracy naukowej. Oby one znalazły pozytywne przyjęcie!

† Herbert Bednorz
Biskup Katowicki